VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 283)**

z dnia 9 września 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 283)

9 września 2015 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Krzysztofa Jurgiela (PiS)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Artura Dunina (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw oraz ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (druk nr 3836),

– rozpatrzenie informacji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi:
  – o udziale w pracach Rady Ministrów UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa we wrześniu 2015 r.,
  – na temat zmiany zasad redystrybucji środków pochodzących ze Wspólnej Polityki Rolnej na Lokalne Strategie Rozwoju na poszczególne województwa w świetle pisma przesłanego przez marszałka województwa podlaskiego w Białymstoku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Radosław Szatkowski** prezes Agencji Rynku Rolnego wraz ze współpracownikami, **Artur Łączyński** dyrektor Departamentu Rolnictwa Głównego Urzędu Statystycznego, **Małgorzata Czuchryta** główny specjalista kontroli państwowej w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli, **Paweł Żuk** zastępca dyrektora Departamentu Działań Społecznych i Środowiskowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Jerzy Chróścikowski** przewodniczący NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność", **Krzysztof Chociaj** wiceprezes zarządu Kujawsko-Pomorskiego Zrzeszenia Plantatorów Tytoniu, **Elżbieta Filipowicz** dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego, **Marian Curyło** sekretarz Związku Zawodowego Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony", **Małgorzata Ramatowska** starszy specjalista w Biurze Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Dorota Śmigielska** starszy specjalista ds. rynku mleka i doradztwa Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka oraz dr inż. **Karol Krajewski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska**, **Ewa Karpińska-Brzost** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Dariusz Dąbkowski** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam przybyłych gości. Porządek dzienny został państwu dostarczony oraz poszerzony o punkt pierwszy.

Porządek dzienny obejmuje następujące punkty: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw oraz ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Punkt drugi – informacja ministra rolnictwa i rozwoju wsi o udziale w pracach Rady Ministrów Unii Europejskiej ds. Rolnictwa i Rybołówstwa we wrześniu 2015 r. Chodzi tu o informację z tego posiedzenia Rady Ministrów, które odbyło się w poniedzia-

łek. Informacja ministra rolnictwa i rozwoju wsi na temat zasad redystrybucji środków pochodzących ze Wspólnej Polityki Rolnej na Lokalne Strategie Rozwoju na poszczególne województwa, w świetle pisma przesłanego przez marszałka województwa podlaskiego. Ostatnim punktem obrad będą sprawy bieżące. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę uwag. Zatem stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty.

Stwierdzam również przyjęcie protokołów z posiedzeń Komisji od nr 264 do 275 wobec niewniesienia zastrzeżeń.

Czy na sali znajdują się osoby, wykonujące zawodowo działalność lobbingową? Jeśli tak, to proszę o przedstawienie się i poinformowanie, jaką instytucję reprezentują. Nie widzę zgłoszeń. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Przekazuję głos panu przewodniczącemu Duninowi.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Czy pan minister chciałby zabrać głos? Tak? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za możliwość zaprezentowania stanowiska rządu do projektu ustawy, który dotyczy ważnego sektora, a mianowicie grup producentów. Chcę podkreślić, że te zmiany, które zostały zaproponowane w projekcie ustawy, po pierwsze wynikają z dotychczasowych doświadczeń sposobu funkcjonowania grup producentów. Propozycje zmian wynikają również z rozlicznych kontroli, a także z audytów, w tym z audytów unijnych. Dlatego zostały sformułowane propozycje dokonania zmian w ustawie.

Zmiana pierwsza dotyczy zastąpienia planu działania grupy na plan biznesowy, co wynika z rozporządzenia 1305 z 2013 r. Generalnie w tej zmianie chodzi o to, żeby grupy mogły uzyskać wsparcie finansowe. W związku z tym ta zmiana jest jak najbardziej zasadna i konieczna. Po drugie chodzi o podział kompetencji. A mianowicie proponujemy, aby kwestie dotyczące uznawania grup przenieść z urzędów marszałkowskich do Agencji Rynku Rolnego. To też w jakimś sensie jest powiązane z ustawą o ARR, którą przyjęliśmy parę tygodni temu. Dlatego też uważamy, że te zmiany są kluczowe i konieczne dla prawidłowego procesu funkcjonowania grup, finansowania grup, kontroli i nadzoru, a także realizacji ważnych zadań, przed którymi stoją grupy.

Wreszcie po trzecie są w projekcie zawarte przepisy przejściowe, które będą dotyczyć kwestii merytorycznych, a więc są to sprawy związane z funkcjonowaniem czy przebiegiem spraw rozpoczętych, ale niezakończonych przed wejściem w życie ustawy. A więc są to przepisy, które będą porządkować dotychczasowy stan prawny. W związku z tą sytuacją wnoszę do Wysokiej Komisji o rozpoczęcie procedowania projektu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, pana prośba zostanie spełniona. Przystępujemy do procedowania projektu ustawy. Czy są jakieś pytania ze strony państwa posłów?

Poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Mam tylko jedno pytanie, jeśli można.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Zmienia się art. 1. Wykreśla się część zdania. Do tej pory mamy zapisane, że „Ustawa określa zasady organizowania się producentów rolnych w grupy producentów i ich związki oraz zasady i warunki udzielania ze środków publicznych pomocy finansowej związanej z ich organizowaniem i funkcjonowaniem”. Tę drugą część zdania wykreśla się z art.1. Dlaczego? Czy można prosić o odpowiedź?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Poproszę panią dyrektor Kasperowicz o krótki komentarz.

Dyrektor Departamentu Rynków Rolnych MRiRW Bogumiła Kasperowicz:

Nie ma już krajowego finansowania, a zatem wsparcie dla grup producentów jest wykreślone i przekazane do finansowania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. A zatem musieliśmy z art.1 usunąć to drugie sformułowanie.

Poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przepraszam, jeszcze raz dopytam. Czy z tego wynika, że jeżeli chcielibyśmy z budżetu dać na te działania pieniądze, to nie będzie takiej możliwości prawnej?

Dyrektor departamentu MRiRW Bogumiła Kasperowicz:

Od 1 maja jest to niemożliwe.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Tylko z PROW.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Panie ministrze, jeżeli mogę prosić, to nie zapominajmy o włączeniu mikrofonu. Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie kończymy pierwsze czytanie. Przystępujemy do procedowania ustawy. Bardzo proszę.

Tytuł ustawy. Czy są jakieś uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę. W takim razie tytuł ustawy został przyjęty.

Art. 1. Czy są jakieś uwagi do art. 1? Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi? Nie widzę, bo pan legislator jest zasłonięty. Nie ma żadnych uwag. Dziękuję bardzo. Art. 1 został przyjęty.

Przepraszam najmocniej, ale muszę zdjąć okulary. PESEL-u nie da się oszukać.

Głos z sali:

PSL-u?

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Chodzi o PESEL. PESEL-u nie da się oszukać.

Zmiana nr 1. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie słyszę. Przyjęliśmy zmianę nr 1.

Zmiana nr 2. Czy są uwagi do zmiany nr 2? Nie słyszę. Zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 3. Czy są uwagi do zmiany nr 3? Nie słyszę. Zmiana nr 3 została przyjęta.

Zmiana nr 4. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie słyszę. Zmiana nr 4 została przyjęta.

Zmiana nr 5. Czy są uwagi do zmiany nr 5? Nie słyszę. Zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 6. Czy są uwagi do zmiany nr 6? Nie słyszę. Zmianę nr 6 Komisja przyjęła.

Zmiana nr 7. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie słyszę. Zmiana nr 7 została przyjęta.

Zmiana nr 8. Czy są uwagi do zmiany nr 8? Nie słyszę. Zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 9. Czy są uwagi do zmiany nr 9? Nie słyszę. Zmiana nr 9 została przyjęta.

Zmiana nr 10. Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Uwaga o charakterze stricte redakcyjnym. Tutaj jest nowe brzmienie art. 10 i proponujemy w pkt 2 dopisać wyraz „grup”, bo mamy do czynienia z rejestrem grup – analogicznie jak np. w art. 11 ust. 1. Tam po wyliczeniu pkt 1 i 2 jest mowa o rejestrze grup. Później jeszcze będzie podobna zmiana w przypadku rejestru związków, gdyż na bazie tej ustawy mamy do czynienia z dwoma rejestrami: rejestrem grup i rejestrem związków. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Strona rządowa?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Rząd przyjmuje poprawkę.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Czy do zmiany nr 10 są jakieś inne uwagi? Nie słyszę. W takim razie z tą poprawką, zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne i przyjętą przez stronę rządową, zmiana została przyjęta.

Zmiana nr 11. Czy są uwagi? Bardzo proszę – Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

To bardzo drobna korekta. W zmianie nr 11, w lit. e), jest mowa o tym, aby po ust. 11 dodać ust. 11a. Jeśli państwo zerkniecie do obowiązującej ustawy, to zobaczycie, że tam nie ma po ust. 11 ustępu 12. W związku z tym, zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, tutaj prawidłowo powinno być oznaczenie, iż „dodaje się ust. 12 w brzmieniu". W mojej ocenie jest to kwestia oczywista.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Zdecydowanie tak. Strona rządowa?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Przyjmujemy uwagę.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Zmiana nr 11, jeżeli nie ma więcej uwag, zostaje przyjęta po tej drobnej korekcie. Dziękuję bardzo.

Zmiana nr 12. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie słyszę. Zmiana nr 12 została przyjęta.

Zmiana nr 13. Czy są uwagi do zmiany nr 13?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący, czy można?

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Tak, bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Analogicznie jak w przypadku rejestru grup, mamy do czynienia z rejestrem związków. W tym ust. 1a, który jest dodawany w pkt 2, powinno być „dokonania wpisu związku do rejestru związków" – tak, jak jest np. w ust. 2, iż prezes agencji prowadzi rejestr związków. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

To wydaje się słuszne. Strona rządowa?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Akceptujemy.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi do zmiany nr 13? Nie słyszę. Zmiana nr 13 została przyjęta.

Zmiana nr 14. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie słyszę. Zmiana nr 14 została przyjęta.

Zmiana nr 15. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie słyszę. Zmiana nr 15 została przyjęta.

Zmiana nr 16… Nie, art. 2. Przepraszam.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Woźniak (PO):

Wnoszę poprawki do art. 2.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Proszę włączyć mikrofon.

Poseł Małgorzata Woźniak (PO):

Wnoszę poprawki do art. 2.

W art. 2 wyżej wymienionego projektu dotychczasową zmianę proponuje się oznaczyć jako pkt 2 i dodać pkt 1 w brzmieniu:

„1) w art. 45 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:

4. Wydając rozporządzenie, o którym mowa w ust. 1 pkt 2, minister właściwy do spraw rozwoju wsi może określić wysokość zmniejszeń kwot pomocy technicznej, o których mowa w art. 64 ust. 4 lit. a rozporządzenia nr 1306/ 2013, mając na względzie kryteria określone w art. 64 ust. 5 rozporządzenia 1306/ 2013".

Jak również w art. 2 proponuje się dodać pkt 2 w brzmieniu:

„2. W art. 51 po ust. 5 dodaje się ust. 5a w brzmieniu:

5a. Osoba, która nie posiada co najmniej rocznego doświadczenia w doradzaniu z zakresu rolnictwa może być wpisana na listy, o których mowa w ust. 1 pkt 1 lub ust. 2, jeżeli w okresie 36 miesięcy od dnia wydania dyplomu ukończenia studiów wyższych, w ramach których zaliczyła zajęcia z doradztwa rolniczego lub doradztwa rolniczego i komunikacji społecznej, za które uzyskała co najmniej 5 punktów w skali ECTS, złożyła wniosek o wpis na te listy”.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Czy sprawy formalne zostały dopełnione, czyli czy są zebrane podpisy? Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Jest to zwykła ustawa i obowiązuje zwykły tryb, więc nie ma konieczności zebrania trzech podpisów, tak jak w przypadku projektu wykonującego prawo Unii Europejskiej.

Natomiast tutaj jest istotne pytanie co do zakresu przedmiotowego tych poprawek, bo zmiany w art. 2 są związane z nowelizacją ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach. O ile pierwsza poprawka wydaje się mieć chyba taki bardzo techniczny charakter, prawdopodobnie uzupełniający wytyczne dla ministra do wydania rozporządzenia, to już druga poprawka może budzić większe wątpliwości w związku z tym, że dotyczy zupełnie innych kwestii; kwestii na pierwszy rzut oka, oczywiście od strony legislacyjnej, niezwiązanych z projektowaną regulacją.

Wydaje się, że teraz istotny byłby komentarz, dodatkowe uzasadnienie dla tych poprawek – właśnie w zakresie związku przedmiotowego zgłaszanych poprawek z projektem ustawy. Jest to niezmiernie istotne z formalnego punktu widzenia dla projektowanej regulacji.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Pani poseł przedstawiła tutaj poprawki wraz z uzasadnieniem, ale jeżeli państwo pozwolicie, to poprosiłbym o zabranie głosu stronę ministerialną i ustosunkowanie się do tych propozycji. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Jeśli chodzi o poprawkę pierwszą to uważam, że wydaje się zasadna, ponieważ chcemy zaproponować w rozporządzeniu, żeby stosować gradację kary w zależności od stopnia naruszenia.

Natomiast jeśli chodzi o drugą poprawkę, to rzeczywiście Biuro Legislacyjne w jakimś sensie słusznie zgłasza swoją uwagę. Jednakże z drugiej strony chcielibyśmy zaproponować Wysokiej Komisji przyjęcie także tej poprawki z uwagi na to, żeby stworzyć i umożliwić młodym absolwentom szkół wyższych wpisanie się na listę doradców w określonym trybie i czasie. Wydaje nam się, że ta zmiana nie powinna kolidować z treścią proponowanych przepisów. Dlatego również rekomendujemy pozytywne odniesienie się do tej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan mecenas? Czy wyjaśnienia pana ministra...

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Oczywiście państwo posłowie przede wszystkim musicie wziąć pod uwagę te wyjaśnienia. Natomiast moim zadaniem i celem była tylko i wyłącznie ocena tychże poprawek z punktu widzenia zakresu przedmiotowego, a więc z punktu widzenia zgodności poprawek z przedłożeniem rządowym. Opinia pana ministra powinna być tutaj dla państwa jak najbardziej miarodajna.

Oczywiście tego typu zmiana może być w przyszłości kwestionowana od strony formalnej z uwagi na okoliczność, iż z uzasadnienia, które zostało przedstawione przez pana ministra, nie wynika związek między tymi dwoma poprawkami a projektowaną regulacją.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Czy są jakieś inne uwagi do zmian, zaproponowanych przez panią poseł? Nie widzę zgłoszeń. Czy w takim razie ktoś jest przeciw wprowadzeniu poprawek, zaproponowanych przez panią poseł? Nie słyszę. W takim razie art. 2 wraz z zaproponowanymi poprawkami zostaje przyjęty.

Art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Nie słyszę. Art. 3 zostaje przyjęty.

Art. 4. Czy są uwagi do art. 4? Nie słyszę. Art. 4 został przyjęty.

Art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Nie słyszę. W takim razie art. 5 został przyjęty.

Art. 6. Czy są uwagi do art. 6? Nie słyszę. W takim razie art. 6 został przyjęty.

Art. 7. Czy są uwagi do art. 7? Nie słyszę. Art. 7 został przyjęty.

Art. 8. Czy są uwagi do art. 8? Nie słyszę. Art. 8 został przyjęty.

Art. 9. Czy są uwagi do art. 9? Nie słyszę. Art. 9 został przyjęty.

Art. 10. Czy są uwagi do art. 10? Nie słyszę. Art. 10 został przyjęty.

Art. 11. Czy są uwagi do art. 11? Nie słyszę. Art. 11 został przyjęty.

W takim razie po przeprowadzeniu debaty i przegłosowaniu poszczególnych artykułów i zmian przystępujemy do zatwierdzenia całego projektu ustawy.

Czy są uwagi do całości projektu ustawy wraz z wprowadzanymi zmianami? Nie słyszę. W takim razie informuję państwa, że projekt ustawy został przyjęty w całości wraz z zaproponowanymi poprawkami. Stwierdzam zakończenie rozpatrywania rządowego projektu ustawy z druku nr 3836.

Poseł sprawozdawca – jeżeli państwo pozwolicie, to czy ja mogę zostać sprawozdawcą Komisji? Nie widzę uwag. Dziękuję bardzo. Znowu jednogłośnie. Bardzo serdecznie dziękuję.

Pytanie do przedstawiciela rządu. Panie ministrze, czy poprawki wynikające z prac Komisji zawierają postanowienia sprzeczne z prawem unijnym i czy zasadne jest wystąpienie Komisji o opinię Ministra Spraw Zagranicznych?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Panie przewodniczący, nie ma takiej konieczności. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję. Na tym zakończyliśmy procedowanie pierwszego punktu porządku dziennego.

Punkt drugi porządku dziennego to informacja ministra rolnictwa i rozwoju wsi o udziale w pracach Rady Ministrów UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa we wrześniu 2015 r. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W dniu 7 września w Brukseli odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów państw UE do spraw rolnictwa i rybołówstwa. W trakcie tego posiedzenia dyskutowano o trudnych sytuacjach na rynkach rolnych. Polskę reprezentował pan Marek Sawicki minister rolnictwa i rozwoju wsi.

W trakcie długiego posiedzenia dyskusję poprowadzono na trzech płaszczyznach. Kwestia pierwsza dotyczy sytuacji na rynkach rolnych, a zwłaszcza produkcji mleka i żywca wołowego. W wyniku dyskusji na ten temat Komisja Europejska zaproponowała, żeby wydzielić środki finansowe na poziomie 500 mln euro dla całej Wspólnoty. Szczegóły i podział środków na poszczególne państwa członkowskie, a także harmonogram wydatkowania tych pieniędzy, zgodnie z zapowiedzią komisarza, ma być dokonany do końca tego tygodnia. Zdaniem Polski zaproponowane środki są niewystarczające.

Zwrócono też uwagę, że istnieje możliwość zaliczkowego wypłacania pieniędzy w ramach płatności bezpośrednich i PROW – odpowiednio w wysokości 70% w przypadku płatności i 85% wysokości zaliczki na PROW. Również zaproponowano, ażeby wdrożyć mechanizmy związane z prywatnym przechowalnictwem produktów żywnościowych, zwiększoną promocją, wzmocnieniem obserwatorium rynku mleka. Także chodziło o wprowadzenie mechanizmów związanych z ograniczaniem barier z zakresu eksportu produktów żywnościowych na rynki trzecie i poszukiwaniem tych rynków w państwach trzecich.

Dyskusja odbywała się też przy udziale rolników, którzy protestowali przeciwko tejże polityce. Natomiast dzisiaj przekazuję ten urobek, który wynika z dyskusji ministrów.

Polska zaproponowała wspólnie z Rumunią omówienie zjawiska suszy. Praktycznie nie podjęto konkluzji, natomiast wniosek został odnotowany.

Wreszcie po trzecie dyskusja koncentrowała się wokół trudnego problemu, związanego z afrykańskim pomorem świń. Był to wspólny wniosek Polski, Litwy, Łotwy i Estonii. We wniosku po pierwsze zwrócono uwagę na rozszerzenie katalogu kosztów kwalifikowalnych. Po drugie – na kwestię większego udziału wydatków z budżetu UE na zwalczanie afrykańskiego pomoru świń i doprecyzowanie regionalizacji. A także podniesiono sprawę większego udziału nauki w rozwiązywaniu tego ważnego problemu, jakim jest zwalczanie afrykańskiego pomoru świń.

Są to konkluzje z tego spotkania. Kolejne posiedzenie planowane jest na 14 i 15 września, a dotyczyć ma omówienia spraw klimatycznych, a także inteligentnego rolnictwa w kontekście większego zaangażowania nauki i powiązania badań naukowych z praktyką. To tyle, panie przewodniczący. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo – do głosu zapisał się pan poseł Bogucki. Bardzo proszę.

Poseł Jacek Bogucki (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze. W tym materiale poruszone są chyba najważniejsze i aktualne problemy polskiego rolnictwa. Mowa jest i o suszy, i o ASF, a także o sytuacji na rynku mleka, chociaż nie ma tu kontekstu kar za przekroczenie kwot mlecznych. Poruszono również sprawę cen skupu. Właściwie brakuje tylko jednego problemu polskich rolników, czyli obecnego rządu, ale też tam jest wymieniany, więc właściwie poruszone są wszystkie problemy polskich rolników.

Natomiast jakoś dziwnie w tym materiale mamy zastosowane sformułowania, które pokazują siłę negocjacyjną polskich przedstawicieli w zakresie rolnictwa. Przeczytam tylko jedno zdanie: „Rada odnotowała wniosek Polski i Rumunii w sprawie trudnej sytuacji wywołanej suszą, który uzyskał poparcie kilku państw członkowskich". Z tego dla rolników wynika, że... nie będę mówił, bo musiałbym użyć brzydkiego słowa charakteryzującego to, co wynika dla rolników z takiego odnotowania wniosku przez Radę. Odnośnie ASF jest to samo.

Jeśli wy nie potraficie tam, w Komisji Europejskiej i w Radzie przekazać, że polskich rolników w roku 2015 – poza klęską suszy i poza niskimi cenami skupu – dotknęła jeszcze sytuacja dotycząca rynku mleka i ASF, i jeszcze szkód łowieckich, o których tu się nie wspomina; jeśli nie potraficie przekazać, że w tak trudnej sytuacji nie znaleźli się rolnicy żadnego z państw europejskich; jeśli nie jesteście w stanie w KE zaproponować w tej sytuacji programu pomocowego dla polskich rolników, finansowanego także ze środków unijnych – a nakłada się przecież jeszcze na to rosyjskie embargo, które też w głównym stopniu dotyczy Polski; jeśli nie potraficie tego wszystkiego zrobić, to po prostu podajcie się do dymisji. Odejdźcie. Już bez honoru, bo go straciliście dawno.

To jest po prostu skandal, że w tak trudnej sytuacji polskich rolników Polska nie jest w stanie przekazać informacji i czegokolwiek wynegocjować w zakresie wsparcia polskiego rolnictwa. Bo to, że coś odnotowano w protokole – no to cóż, moją wypowiedź też odnotujecie w protokole, tylko też z niej nic nie będzie wynikać. Wy i tak przecież powiecie, że jest bardzo dobrze, że takimi ładnymi traktorami kiedyś tam, na wiosnę, rolnicy przyjechali do Warszawy, że dostaną tyle pieniędzy unijnych, jak złożą wnioski. Jak to minister Sawicki mówił – żeby nie strajkowali i nie protestowali, tylko żeby składali wnioski. Jak mówił wicepremier Piechociński, że jego sąsiad ma 50 ha i dostał 50 tys. dopłat, a mieszkaniec miasta to o takich pieniądzach tylko może pomarzyć. Po prostu przerażający jest stosunek ministerstwa rolnictwa do problemów polskiego rolnictwa.

Od paru miesięcy wnioskuję na posiedzeniach Komisji, wprost żądam informacji, których do tej pory nie udało mi się uzyskać – kto ile kar zapłacił za nadprodukcję mleka? Nie mówię o Polsce, bo to wiemy, tylko ile kar zapłacono i które państwa europejskie je zapłaciły? Jakie rozwiązania odnośnie do wpłacania tych kar przyjęły inne państwa UE? Bo u nas przyjęto pomoc w ramach de minimis i część rolników pozbawiono możliwości rozłożenia kar na raty bez odsetek. Dopiero teraz zorientowaliście się, chociaż o tym mówi-

łem już dwa miesiące temu, że w rozporządzeniu nie ma możliwości rozkładania na raty kar dla tych osób, które wykorzystały już pomoc de minimis. Dopiero teraz będziecie wprowadzać poprawkę w rozporządzeniu, które Rada Ministrów przyjęła miesiąc temu. Już będziecie je poprawiać, bo dopiero załapaliście to, o czym mówiłem dwa miesiące temu, że tego w rozporządzeniu nie ma. Dopiero załapaliście. A więc tej informacji, jak problem rozwiązały inne państwa, też nie uzyskałem. Nie wierzę, że np. Niemcy też w ramach pomocy de minimis rozkładają kary na raty. Podejrzewam, że przygotowali specjalny program i go wdrożyli, ale wam się po prostu nie chce tego zrobić.

Dlaczego nie przygotowano i nie zaproponowano KE przyjęcia specjalnego programu pomocowego dla polskich rolników w tej trudnej sytuacji? Jeszcze raz powtórzę – jest to susza, na którą nie mieliśmy wpływu, ale już na karygodny sposób zwalczania ASF to wy mieliście wpływ. Nie przygotowaliście nic, bo ten program bioasekuracji tak nazywam – nic. To jest niszczenie produkcji trzody chlewnej w Polsce, a nie rozwiązywanie problemu.

W sprawie kar za mleko nie przygotowaliście nic, poza rozporządzeniem, które już poprawiacie i które nie rozwiązuje problemu. W sprawie szkód łowieckich nie przygotowaliście nic, bo nadal projekt, który mógłby rozwiązać problem szkód łowieckich, nie został przyjęty. O cenach skupu już nie wspomnę, bo pomoc, o której tu napisano i którą się proponuje... Skup interwencyjny. Co tam jeszcze wymieniono? Jeszcze parę rozwiązań, które już od dawna obowiązują na rynku mleka, a więc to nie jest żadna pomoc. To jest kpina z polskich rolników.

Kiedy do ministerstwa rolnictwa dotrze informacja, że polscy rolnicy naprawdę znaleźli się – ze względu na tych kilka czynników – w bardzo trudnej sytuacji? Paradoksalnie w najtrudniejszej sytuacji znajdują się teraz ci, którzy na wasze apele o rozwijanie produkcji, o powiększanie stad, o specjalizowanie się w produkcji – odpowiedzieli inwestowaniem, odpowiedzieli rozwijaniem swoich gospodarstw. To oni mają teraz kredyty, bo kupowali ziemię, bo kupowali maszyny, rozbudowywali chlewnie, obory, a teraz na nich jeszcze nakładane są kary, karani są niskimi cenami skupu niepokrywającymi kosztów produkcji. Oni teraz są w najtrudniejszej sytuacji.

W najlepszej sytuacji jest ten, kto posiał łąkę jednokośną, bierze dopłatę środowiskową i leży w Warszawie na ul. Marszałkowskiej w swoim pięknym mieszkaniu. Tylko ten rolnik – rolnik w cudzysłowie – jest w dobrej sytuacji. Ci, którzy rzeczywiście żyją z rolnictwa, którzy postawili na rolnictwo, którzy postawili na swoje rodzinne gospodarstwa – teraz są w tragicznej sytuacji. Już komornicy pukają do drzwi. Już maszyny będące w leasingu są im odbierane.

Już we wrześniu – a przecież właśnie mamy wrzesień – zabrana im będzie cała wypłata za mleko ze względu na to, że odpowiedzieli na wasz apel o rozwijanie produkcji i zwiększyli produkcję mleka. A teraz całą kwotę, którą uzyskają za mleko, muszą oddać. Litr za litr. Za litr mleka dostaną złotówkę i tę prawie złotówkę muszą oddać na poczet kary. W niektórych przypadkach zabraknie pieniędzy za mleko, żeby zapłacić karę. To jest skandal, a takie podejście na tym forum europejskim jest bezsensowne.

Żądałem też jeszcze jednej informacji i też jej nie otrzymałem. Czy pani premier wypowiedziała się choć raz na forum europejskim na temat rolnictwa? Czy negocjowała? Proszę o przedstawienie kopii dokumentu z takich negocjacji. Protokołu, notatki. Wiecie i ja też wiem, co w ministerstwie się tworzy, co tworzy się w Kancelarii Premiera. Żądam przekazania takich informacji na temat kar za przekroczenie kwot mlecznych. Czy pani premier, albo jeszcze wcześniej pan premier Tusk, choć raz zabrał głos na ten temat na jakimkolwiek forum europejskim? A czy teraz pani premier zabrała głos na temat trudnej sytuacji polskich rolników? Żądam tych informacji na piśmie po raz kolejny. Bo z tej informacji to tylko wynika, że Rada odnotowała trudną sytuację w Polsce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Przypomnę tylko, że dzisiaj odbędzie się posiedzenie podkomisji dotyczące szkód łowieckich, panie pośle, a więc tą sprawą również się zajmujemy. O głos poprosił pan poseł Ajchler. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Pan poseł pomógł mi w moim wystąpieniu. Ograniczę się raczej do tych wątków, o których nie mówił, ale nie tylko dlatego, żeby o nich powiedzieć.

Otóż na ostatnim posiedzeniu Komisji zajmowaliśmy się suszą; zresztą na ten temat również będziemy mówić dzisiaj w Sejmie. Natomiast w tamtym czasie zwróciłem się z prośbą do pana ministra o to, aby rząd wystąpił z pomysłem – albo żeby przedstawić na Radzie Ministrów lub na posiedzeniu kierownictwa resortu pomysł wystąpienia o anulowanie w związku z suszą kar, które nasi rolnicy maja płacić.

Niedawno byłem na dożynkach w Osieku w województwie wielkopolskim, w powiecie pilskim. Mam taki zwyczaj, że przed dożynkami wstępuję do przypadkowo spotkanej zagrody, do gospodarstwa, do rolnika. Przeprowadziłem sobie taką męską rozmowę na ten temat. Męską rozmowę. Wysłuchałem, co rolnik sądzi o tym, co my tutaj robimy. Proszę państwa, ale wbrew pozorom – mimo tego, że nie ma transmisji telewizyjnych, to są one przecież w internecie – rolnicy oglądają te relacje. Byłem zdziwiony cytowaniem przez tego rolnika słów z posiedzeń – także moich słów i słów wielu kolegów. Zresztą ów rolnik był bardzo dobrze zorientowany w kwestiach dotyczących kar i tego, co rząd robi. Być może jest to naturalne, dlatego że ma do zapłacenia chyba 136 tys. zł kary za przekroczenie kwoty mlecznej.

Rolnicy, którzy w Polsce przekroczyli kwotę mleczną pytają, czy mamy argumenty do przedstawienia – jako rząd, jako strona polska – aby KE umorzyła nam te kary? Otóż mamy, bo wystąpiła susza. Pozostaje jedna kwestia – czy to ogłosić, czy nie. Decyduje to o pomocy unijnej lub nie decyduje o pomocy unijnej. Jeśli ogłosilibyśmy klęskę suszy, to wówczas zdecydowanie mielibyśmy pomoc; oczywiście z tymi wszystkimi ograniczeniami, które są w naszych przepisach. Jednak z różnych powodów nie ogłoszono tej klęski; zresztą tak się zastanawiam – już tyle było powodzi itd., a klęski się nie ogłasza, bo zawsze są jakieś przeszkody. Nie wiem, jakie przeszkody – i nie przywiązuję do nich większej wagi.

Przywiązuję wagę do tego, że polscy rolnicy mieliby pomoc. Wtedy z pewnością można byłoby wystąpić o anulowanie tych kar. Ale co robi Komisja Europejska? Naliczyła rolnikom kary i z tych kar mamy dostać pomoc. Ba, jeszcze inne państwa, u których wystąpiła susza, dostaną pomoc z tych kar, które płacą polscy rolnicy za przekroczenie kwoty mlecznej. Przecież to jest chore! A rząd miał tylko jeden pomysł, żeby kary rozłożyć na raty. No przepraszam – polscy rolnicy tak zdestabilizowali rynek mleka tymi pięcioma czy prawie sześcioma procentami? No nie, nie zdestabilizowali. Jeśli inne państwa nie płacą Komisji, bo nie przekroczyły kwot mlecznych, to na pewno dostały większe kwoty niż my i dlatego ich nie wykorzystały. Ale to w żaden sposób nie uzasadnia tego, żeby do tematu – w tak trudnej sytuacji, w jakiej jest polskie rolnictwo – nie podejść w każdym możliwym momencie. Będę o tym mówił podczas dzisiejszej debaty. Sprawa dopłat czy przyspieszenia wypłacania dopłat. Nic się o tym nie mówi, nic się nie robi. Niech sobie rolnicy radzą.

W niektórych częściach kraju udało się zebrać zboże. W niektórych gospodarstwach w różnych częściach kraju plony są bardzo dobre, jeśli rolnik zasiał oziminę i jeszcze trafił w odpowiednim czasie na jakiś deszczyk. Ale o tym powinna decydować komisja, a nie IUNG – instytut gleboznawstwa czy ten, który patrzy i mierzy opady. Różnica w plonach nawet w jednej wsi jest bardzo poważna, bo z jednej strony wsi padało, a z drugiej strony nie padało. To się odbiło na efektach pracy, na plonach. Co jeszcze można dodać na temat suszy? Jeśli nie mamy argumentów... Słucham?

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

O suszy będzie debata.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Dobrze, tę suszę sobie podaruję. Ale, proszę państwa – niskie ceny. Panie ministrze, prosiłbym, żebyście przekazali informację. Francuzi ustalili ceny, nie pytając o zdanie Komisji Europejskiej. Wprowadzili minimalne ceny, poniżej których nie można kupować produktów rolnych. Gdybyśmy poszli tym samym tropem czy zgodnie z tym trendem i Polska włączyłaby się do takiego rozwiązania, to niczego byśmy nie popsuli, tylko zmu-

silibyśmy KE do myślenia, że trzeba rolnikom zabezpieczyć minimum dochodu. Niekoniecznie już mówię o dochodzie, ale żeby nie generowali strat, które występują. Czy Francuzi pytali kogoś? Rząd wprowadził ceny i kropka. Rolnicy wyszli tylko z kilkoma traktorami, zablokowali dwie ulice i już były decyzje. U nas nie wiadomo, co się musi stać, a Komisja nam nie wyraża zgody.

A pomoc publiczna? To we Francji tej pomocy publicznej nie ma? To, że tam buntują się przedsiębiorcy, to też o tym wiemy. Mówią, że będą skądinąd sprowadzać i gdzie indziej kupować. Jakby się Polska przyłączyła, to wtedy nie kupowaliby w Polsce, bo byłby ten sam rynek. Można wiele rzeczy zrobić.

Ubezpieczenia. Nie byłoby kłopotów, gdyby rząd pomyślał i nie poprzestawał tylko na opowiadaniu. Od ilu lat rząd opowiada, że będzie ubezpieczenie, że pracuje itd. Z tej pracy nic nie wynika i mamy problem. Byłoby pakietowe ubezpieczenie od kilku szkód, a jest to, co jest.

Embargo. Afrykański pomór świń. Zobaczymy – i proszę odnotować to, co powiem – co KE będzie mówić i jak będą reagować, gdy pomór przekroczy Wisłę. To dopiero będzie w spodniach – w Niemczech i w pozostałych krajach – bo wtedy to już nie będą żarty. To, żeby dzisiaj pomóc w walce z pomorem afrykańskim, leży także w ich interesie. O tym, że pomór jest groźną chorobą wszyscy wiemy – i oni też wiedzą. A przy okazji, ponieważ bronimy UE przed dalszym rozprzestrzenianiem się tej choroby, to powinniśmy dostać pomoc i z tego tytułu również polscy rolnicy powinni dostać pomoc. A jaką mamy pomoc? Embargo rosyjskie i nawet tego, co jest, nie możemy sprzedać. Ba, jeszcze inni nas próbują ograć.

Proszę państwa, powiem tak. Nie chcę już tego rządu obwiniać o to wszystko, co jest, a szczególnie nie chcę niczego złego powiedzieć o panu ministrze Plocke, bowiem jest bardzo zaangażowany w to, co robi, ale wysłuchuje tylko dyrektyw swojego szefa. A szef niekoniecznie musi mieć zawsze rację – a takie wrażenie odnoszę. Panie ministrze, niech pan walnie pięścią w stół i powie panu ministrowi, żeby powiedział, co zrobił dobrego w tych ostatnich czterech latach dla rolnictwa. Dobrego.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

W ciągu ośmiu lat.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Mówię o ostatnich czterech latach, bo w tych poprzednich…

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

Ale pan Kalemba jeszcze troszeczkę był ministrem.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

W czasie poprzednich czterech lat to się uczył, a więc pomijam te cztery lata. W przerwie, kiedy ministrem był Kalemba, to nabierał doświadczenia albo przemyśliwał swoje decyzje.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

To było lepiej.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Proszę państwa, nie mamy się czym pochwalić. Susza – okazja, super okazja do tego, żeby zrobić porządek z ciekami wodnymi, które wyschły, z urządzeniami melioracyjnymi. Chłopi czy rolnicy tego nie zrobią, spółki – wcale; z tego powodu, że bieda jest na wsi i nie stać na to rolników.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Te obowiązki przesuwa się na samorządy.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Dobrze, pani poseł, samorządy mogą się w to włączyć, ale muszą mieć środki. Byłoby dobrze, gdyby minister pomyślał, że trzeba je uzbroić w te środki i wykorzystać okazję do budowy zbiorników retencyjnych, do czyszczenia rowów melioracyjnych, które wyschły, a za chwilę będą potrzebne. Znowu za chwilę będziemy śpiewać, że nie odpro-

wadziliśmy wody i jest powódź. Znowu będzie problem. O pewnych sprawach trzeba myśleć.

Kończąc, panie ministrze, mogę powiedzieć tak. Z przykrością stwierdzam, że kończy się nam kadencja i chyba zostały dwa posiedzenia… Panie przewodniczący, zostały dwa posiedzenia Komisji?

Głos z sali:

Dwa posiedzenia Sejmu.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Posiedzeń Komisji będzie więcej. Zostały jeszcze dwa posiedzenia Sejmu, więc posiedzeń Komisji będzie na pewno więcej.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Tak. Mamy rekord, jeśli chodzi o liczbę posiedzeń; tylko chciałoby się zapytać, co z nich wynikło?

Panie ministrze Plocke, do pana też kieruję to pytanie. Kilkakrotnie na tej sali i na sali sejmowej zwracałem się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na pewne pytania na piśmie. Nawet, o ile dobrze pamiętam, to niedawno domagałem się udzielenia odpowiedzi na piśmie grupie rybackiej, która wystąpiła z wnioskiem o zmiany w przepisach prawnych. Mówi się: tak, tak, będzie na piśmie. Do dzisiejszego dnia tylko się mówi, że będzie na piśmie. Nawet nie chce się wam odpisać na niektóre postulaty czy wnioski posłów. To jest przykre, że tak nas traktujecie. Wyciągam z tego wnioski.

Zresztą nie piszę tych interpelacji po to, żeby je pisać, bo wiem, że udzielanie odpowiedzi na nie jest także dla was uciążliwe. Jeśli jest ważna sprawa i poseł domaga się odpowiedzi na piśmie, to nie tylko dlatego, że chce wiedzieć, ale także po to występuje, żebyście poważnie traktowali tych ludzi, którzy do was piszą z grup rybackich, są żywotnie zainteresowani środkami europejskimi – bo też na ich pisma nie reagujecie, nie odpisujecie. A więc, panie ministrze, warto by było zrobić rachunek sumienia i powiedzieć: to żeśmy zrobili, tu żeśmy poprawili i tak rolnictwo się ma. A słyszę na dożynkach, że rolnictwo ma się świetnie, tylko mleka im brakuje.

Poseł Cezary Olejniczak (SLD):

I miodu.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Miód obrodził – wiem, bo rozmawiałem z pszczelarzami – ale tylko w cudzysłowie można tak stwierdzić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję, panie pośle. Do zabrania głosu zgłosiły się jeszcze tylko dwie osoby, ale przypomnę, jaki jest punkt drugi naszego posiedzenia. Jest to informacja ministra rolnictwa i rozwoju wsi o udziale w pracach Rady Ministrów UE ds. Rolnictwa i Rybołówstwa we wrześniu 2015 r. oraz informacja na temat zmiany zasad redystrybucji środków wychodzących ze Wspólnej Polityki Rolnej na Lokalne Strategie Rozwoju na poszczególne województwa w świetle pisma przesłanego przez marszałka województwa podlaskiego w Białymstoku.

Powiem tak, że są wypowiedzi oczywiście zazębiające się, natomiast nie dotyczą tego porządku obrad. A więc jeżeli mogę, to proszę państwa parlamentarzystów, żebyście się państwo trzymali tematu zgodnie z porządkiem obrad. Proszę o zabranie głosu panią poseł Masłowską. Bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Szanowni państwo. Pakiet pomocowy dla sektora rolnego, w tym głównie dla rynku mleka i wieprzowiny, został przyjęty na poziomie 500 mln euro dla 28 państw, z tego 400 mln euro zostanie przeznaczonych na wsparcie producentów mleka w ramach tzw. kopert narodowych. Wobec tego chciałam zapytać pana ministra, jakimi obiektywnymi kryteriami alokacji tych środków będzie kierować się Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, biorąc pod uwagę tak niewielki budżet do podziału? Kiedy będzie możliwa realizacja

tego wsparcia? W jaki sposób minister rolnictwa planuje i zamierza uzyskać największą alokację dla polskiej koperty finansowej?

A także mam pytanie, czy państwa bałtyckie – Litwa, Łotwa i Estonia – otrzymają największe wsparcie finansowe? Przecież Polska dotkliwie odczuła skutki embarga rosyjskiego.

Czy prawdą jest, że środki na wsparcie sektora mleczarskiego będą pochodzić z kar za przekroczenie kwot mlecznych? A jeśli tak, to czy w tej sytuacji jest jakakolwiek szansa na realizację postulatu ministra rolnictwa, aby KE odstąpiła od kar za przekroczenie produkcji mleka?

Takich pytań mamy więcej, ale chciałabym także zostawić czas i możliwość zadania pytania kolegom posłom. A przy okazji chciałam zapytać, jeśli są obecni na sali przedstawiciele Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa... Czy ktoś z państwa jest z ARiMR? To proszę jednoznacznie potwierdzić – tak czy nie. Otóż podczas dożynek w moim województwie przedstawiciel oddziału agencji publicznie oświadczył, przedstawiając to jako wielki sukces, że pomoc dla polskich rolników będzie wynosiła 500 mln zł, a może nawet – uwaga – kilkakrotnie więcej.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Gdzie to było?

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

To było w Lublinie na dożynkach, w jednej z miejscowości – w Wąwolnicy. Powiedziano, że nawet kilkakrotnie więcej. Proszę państwa, chciałabym usłyszeć, czy to jest prawda. Bo jeżeli tak dezinformuje przedstawiciel instytucji publicznej publicznie, to jest to po prostu skandal, jeśli nie jest to prawdą. Myślę, że jest w tym spora przesada, jeżeli miałoby to być kilkakrotnie więcej.

A jeszcze à propos melioracji. Włączyłam się do pana wypowiedzi, panie pośle, bo otrzymujemy w biurze poselskim protesty w formie uchwał lokalnych samorządów, dotyczące przerzucania na samorządy coraz większych obowiązków w zakresie małych melioracji – bez przekazania pieniędzy, bez pokrycia wydatków. Samorządy podejmują takie uchwały i kierują do nas w formie protestów, żebyśmy się zajęli tą sprawą, bo nie będą w stanie wykonać tego typu zadań. A skutki będą takie, jak przedstawił pan poseł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. O głos poprosił pan poseł Babalski.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Bardzo króciutko. O suszy to prawdopodobnie będziemy rozmawiać, mam nadzieję, z ministrem.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

O godz. 15.00 na sali plenarnej.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

No właśnie – mam nadzieję, że będziemy rozmawiać z ministrem konstytucyjnym. Mam nadzieję, że znajdzie w końcu czas. Trochę za nim tęsknię, ponieważ nie widziałem go tu co najmniej sześć miesięcy – na posiedzeniu Komisji się nie pojawiał. A więc będzie teraz okazja, by popytać.

Panie ministrze, krótka jest ta informacja. Nic w niej nie ma oczywiście o tym, o co pytają też rybacy – czy ostateczne kwoty połowowe zostały już przydzielone? Występowałem też z zapytaniem do pana. Z tego, co wiemy, to były wstępne podziały. Rybacy są zaniepokojeni, ponieważ kwoty, które zostały zaproponowane, są poniżej oczekiwań; poniżej tego, czego można się było spodziewać. A więc pytam, czy jest już ostateczna decyzja odnośnie podziału? Jeżeli tak, to proszę o szczegóły. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Ostatnim mówcą, który zapisał się do zabrania głosu w dyskusji, będzie pan przewodniczący Jurgiel. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Debata w Brukseli na temat rynków rolnych i generalne wnioski są oceniane jako usprawnienie realizacji pakietu mlecznego. Tam są niepełne informacje, więc chciałem zapytać, czy mówiło się coś o ustanowieniu nowej grupy wysokiego szczebla? Wiem, że istnieją obecnie dwie grupy; chyba grupa do spraw łańcucha żywnościowego i do spraw mleka. Co miałaby robić ta grupa? Bo ta pomoc nie będzie realna, jeśli to przeanalizujemy; zresztą będzie to wiadomo w ciągu tygodnia, gdy ministrowie przyjmą szczegółowe instrumenty.

Druga sprawa – czy część środków z tego źródła jest przewidziana dla uchodźców na zabezpieczenie ich potrzeb? Słyszałem w radiu, że z tego źródła będzie finansowana pomoc humanitarna dla ośrodków.

Moja generalna refleksja jest taka, że te 500 mln euro nie poprawi sytuacji polskiego rolnictwa. Panie ministrze, jaka to może być, pana zdaniem, realna kwota?

Jeśli chodzi o ten punkt, że Polska zgłosiła sprawę suszy, to jeśli tylko to odnotowano, no to ta propaganda pana ministra Sawickiego, która była prowadzona już od paru tygodni, że złożył wniosek do Brukseli w sprawie suszy, była chyba po prostu nieprawdziwa, dlatego że jeśli Komisja tylko odnotowała, to po prostu na dzień dzisiejszy nic nie znaczy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra. Panie Kazimierzu, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chciałbym się odnieść do kilku wątków, ale też zwrócić uwagę, że tak naprawdę jedyną i ostateczną decyzją, którą podjęto, to jest decyzja o kwocie 500 mln euro. To jest konkret. To kwota na pomoc na uregulowanie rynków rolnych. Te środki będą pochodziły z tzw. marginesu finansowego, czyli z rezerwy. Nie jest prawdą, że te pieniądze mają pochodzić z kar za mleko.

Natomiast jeżeli chodzi o dystrybucję czy podział pieniędzy na poszczególne państwa członkowskie, mówiłem o tym w swoim wystąpieniu – ma się to dokonać do końca tygodnia, zgodnie z zapowiedzią Komisji Europejskiej. Komisarz Hogan powiedział, że do końca tego tygodnia będą podziały środków na poszczególne państwa członkowskie. Natomiast jak te pieniądze zostaną podzielone w poszczególnych państwach członkowskich, to decyzje będą podejmowały władze poszczególnych krajów UE. Dzisiaj nie mamy żadnych konkretnych propozycji na stole. Może się to zdarzyć albo jutro, albo w piątek i dopiero wtedy zostaną uruchomione kolejne decyzje.

Natomiast procedura każdego posiedzenia Rady Ministrów jest taka: otóż rzeczywiście w przypadku zgłoszenia wniosków przez poszczególne państwa członkowskie, dotyczących różnych spraw związanych z funkcjonowaniem sektora rolnego, posiedzenie kończy się konkluzją. Jeśli nie ma decyzji wiążących albo finansowych, to Rada Ministrów odnotowuje zgłoszenie problemu. Nie oznacza to, że kończy się sprawę. Można do tego wniosku powracać wtedy, kiedy będą konkretne ekspertyzy i zabezpieczenie finansowe. Zgłaszając wniosek trzeba się liczyć z tym, że powinien być tak przygotowany, tak obudowany, żeby mógł uzyskać wsparcie finansowe, o ile uzyska poparcie.

Chcę też jasno powiedzieć, że w trakcie dyskusji nad problemami funkcjonowania rynków rolnych trzynaście państw poparło Polskę. To nie jest większość, ale trzynaście znaczących krajów wypowiedziało się w tej sprawie. Jak wszystkim wiadomo, każde tego typu decyzje są związane z finansowaniem. Komisja Europejska, dysponując określonym budżetem na WPR, musi realizować Wspólną Politykę Rolną zgodnie z przyjętymi zasadami, które wynikają z przepisów unijnych i z rozporządzeń.

Chcę także zwrócić uwagę na to, że była dyskusja na temat kwestii urzędu wysokiego szczebla do spraw rynku mleka i trzody chlewnej; łącznie z ewentualnym powołaniem w przyszłości obserwatorium rynku wieprzowiny. Ta decyzja również została podjęta, natomiast będą prowadzone prace nad urzeczywistnieniem tej całej sprawy.

Minister Sawicki wystąpił do KE z pismem o wsparcie finansowe, o tzw. wsparcie paszowe dla producentów mleka. Natomiast ten wniosek, jak wiemy, jest analizowany.

Aby wniosek uzyskał poparcie, to musi być większość i oczywiście musi być także wsparcie finansowe. Spodziewamy się, że w wyniku podziału środków również ten sektor zostanie zasilony środkami z budżetu UE.

Dodatkowo też chciałbym poinformować, że zostało opublikowane rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie pomocy dla gospodarstw, które w wyniku zjawiska suszy poniosły straty. Również jest rozporządzenie, które ma ten walor, że pozwala także wesprzeć finansowo producentów czarnej porzeczki w kwocie 22 mln zł w ramach pomocy de minimis i przeznaczyć 17 mln zł na pomoc dla rolników przy zakupie materiału siewnego. To są dodatkowe środki, które również zostaną skierowane do sektora rolnego.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Czyli razem ile to będzie?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Pomoc bezpośrednia dla gospodarstw, które mają straty w wyniku zjawiska suszy, wynosi 450 mln zł, 17 mln zł przeznaczonych jest na materiał siewny i 22 mln zł na pomoc dla producentów czarnej porzeczki w ramach pomocy de minimis.

Co do kwot połowowych, to jest na dzisiaj rekomendacja Międzynarodowej Rady Badań Morza; mówimy o kwotach połowowych rybackich. Rzeczywiście te rekomendacje są w tej chwili analizowane; po pierwsze przez naszą organizację BALTFISH, czyli państwa, które są skupione nad Bałtykiem. Przygotowane są rekomendacje dla ministrów państw UE. My również podzielamy pogląd środowiska rybackiego, że te kwoty nie są satysfakcjonujące. Dyskusja odbędzie się w październiku tego roku i wtedy zostanie podjęta ostateczna decyzja co do podziału kwot połowowych na Bałtyku i Morzu Czarnym. Natomiast w grudniu odbędzie się kolejne posiedzenie rady, dotyczące pozostałych akwenów, gdzie UE ma swoje interesy w zakresie rybołówstwa.

Panie przewodniczący, to tyle z tych kwestii. Rozumiem, że dyskusja będzie przebiegać dalej na posiedzeniu plenarnym w tych sprawach, które zostały zasygnalizowane przez panów posłów. Natomiast pan poseł Ajchler... Ale nie widzę pana posła, a chciałbym skonkretyzować pytanie, bo z tego, co wiem, to na bieżąco odpowiadamy na interpelacje. Chciałbym poprosić tutaj o precyzyjne sformułowanie pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. O głos poprosił jeszcze raz pan poseł Bogucki i pan senator. Z uwagi na to, że pan senator jeszcze nie zabierał głosu, proszę pana senatora o krótkie zadanie pytania bez nadmiernego rozgadywania się, bo myślę, że temat w dużej mierze został wyczerpany. A przypominam, jaki jest temat porządku obrad, a więc bardzo proszę o trzymanie się tematu porządku obrad. Bardzo proszę, panie senatorze.

Przewodniczący NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność" Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, panie przewodniczący, za udzielenie głosu; zwłaszcza że mocno się o to dopominałem. Dziękuję, że mi pan tego głosu udzielił.

Panie ministrze, rozumiem, że rząd złożył wniosek o pomoc unijną dotyczącą suszy, a szczególnie o środki na paszę, jak to pan minister przedłożył. Dostałem w ostatniej chwili od pana ministra, przed wyjazdem do Brukseli, cały wniosek, który został złożony; chciałem wiedzieć, o co w nim chodzi. Natomiast rzeczywiście ta pomoc jest wykazana. Nawet jest wykazana kwota 816 mln euro, jakiej Polska by się domagała. Oczywiście jest rozpisane, ile to mniej więcej należałoby środków przyznać na jedną sztukę bydła czy dla krowy mlecznej.

Wszystko brzmi optymistycznie, natomiast brakowało mi tutaj w tym wystąpieniu wniosku o zwolnienie z płacenia kary rolników, którzy odczuli skutki klęski suszy, tak żeby przynajmniej w tym roku nie płacili tych kar. Takiego wystąpienia tu nie ma. Jest tylko podniesiona kwestia możliwości uzyskania wsparcia. Myślę, że ten wniosek został za mało dopracowany i może nawet dlatego Komisja słabo podeszła do tego tematu.

Mam prośbę, pytanie: czy rząd zamierza jeszcze dalej skutecznie działać? Uważamy, że ci rolnicy, którzy ucierpieli na skutek klęski suszy, nie mają możliwości płacenia. Czy będą nadal podejmowane działania w tym kierunku, żeby oni jednak nie musieli zapłacić

tej kary? Choćby nawet tej jednej raty, rozłożonej na ten rok, bo przecież oni rozkładają spłatę na trzy lata. Chodzi o to, żeby chociaż tę jedną ratę umorzyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Bogucki, a potem pan poseł Kalemba. Bardzo proszę.

Poseł Jacek Bogucki (PiS):

Chciałem zadać dokładnie takie samo pytanie, jak przedmówca. Zostało to już uczynione. W każdym razie jeszcze raz powtórzę: czy w związku z suszą, w związku z tą sytuacją na rynkach rolnych, rząd ma zamiar ubiegać się o możliwość umorzenia rolnikom kar? Czy taki wniosek został złożony? Jakie inne wnioski zostały złożone do KE w sprawie pomocy dla polskich rolników? Proszę też o przedstawienie kopii tych wniosków z pisemną informacją i z tymi informacjami pisemnymi, o które prosiłem wcześniej.

Kolejne pytanie – co z pieniędzmi za kary? Jak pamiętam, to chyba w listopadzie lub w grudniu ub.r. KE zmieniała swoje przepisy po to, żeby móc te kary pobrać. Przypomnę, że gdyby nie zmieniono tych przepisów, to nie było podstawy do pobierania kar. Polska zresztą nie zawetowała tego rozwiązania, a mogła. Zostało, niestety, wprowadzone rozwiązanie, że po 1 kwietnia 2015 r. można pobierać kary. Wtedy uzasadniano to tak, że pieniądze z kar zostaną przeznaczone na wsparcie rolnictwa i jakby wrócą do tych krajów, które je wpłacają – przynajmniej w jakiejś części. No i co się dzieje z tą deklaracją? Czy ona była tylko deklaracją papierową, złożoną tylko po to, żebyście nie protestowali przeciwko zmianie rozporządzeń, czy też coś z tego będzie?

Kolejna sprawa. Mój przedmówca mówił, że został złożony taki program, dotyczący pomocy dla polskich rolników. Chciałbym uzyskać jego kopię.

Jak pieniądze z tych 500 mln będą rozdysponowane? Słyszałem tę odpowiedź, że dopiero zostaną podjęte decyzje, no ale można wnioskować po przeczytaniu tego, co już zostało ustalone, iż będzie zwiększenie poziomu zaliczek. A może się mylę, może będą i dodatkowe formy. A więc mam pytanie – czy będą inne formy, czy tylko te, które są tu wymienione? Ma być zwiększenie poziomu zaliczek, ale zaliczka to nie jest dodatkowa pomoc. To nie są dodatkowe pieniądze, to jest tylko wcześniejsze wypłacenie należnych pieniędzy. To ma być niby pomoc bezpośrednia dla rolników.

A co z pozostałymi formami, stabilizującymi rynek? Są to instrumenty prywatnego przechowywania, działania promocyjne, wzmocnienie obserwatorium rynku mleka, znoszenie barier pozataryfowych i otwieranie rynków państw trzecich. To nie jest wsparcie dla rolników. To jest może pośrednie wsparcie dla rolnictwa, a przede wszystkim wsparcie dla producentów, przetwórców mleka. Te działania co najwyżej pośrednio wpływają na rynek mleka. A więc czy jest jakakolwiek forma, która będzie formą wsparcia bezpośredniego? Czy Polska już nad taką formą pracuje, czy ją przygotowuje?

Boję się, że będzie tak, iż z tych pieniędzy skorzystają przede wszystkim francuscy rolnicy, którzy potrafią dogadać się z rządem i wylewać gnojowicę, a także blokować supermarkety. A w momencie, kiedy polscy rolnicy pokojowo wyjechali na drogi i prowadzeni przez policję zostali ustawieni pod Warszawą, no to jedyne, co rząd potrafił w stosunku do tych rolników zrobić, to nasłać na nich policję i karać ich. Do tej pory jeszcze trwają sprawy karania rolników za protesty. Francuzi nie karzą za wylewanie gnojowicy i blokowanie hipermarketów. Francuski prezydent, francuski premier, francuski minister rolnictwa wykorzystują to do negocjowania w KE pomocy dla francuskich rolników. Polski premier, polski minister rolnictwa wykorzystuje protest rolników do ukarania rolników, a nie do negocjowania pomocy z KE. To jest ta różnica. Boję się, że niestety, Polska pomimo tego, iż jest w najtrudniejszej sytuacji, ponieważ najbardziej dotykają nas te wszystkie czynniki, o których mówiłem wcześniej, znów będzie tylko odnotowana w protokole. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie przewodniczący, nie zrozumiałam jednej rzeczy z wypowiedzi pana ministra. Czy mogę?

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Ale to za chwileczkę, po wypowiedzi pana posła Kalemby. Panie ministrze, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, szanowna Komisjo. Prosiłbym tylko o potwierdzenie, bo uważam, że na wielu posiedzeniach Komisji zupełnie niepotrzebnie został popełniony błąd. Było to dodanie do kryterium 30% utraty dochodu na skutek suszy jeszcze jednego kryterium – wpisanie na początku minimum 70% powierzchni i jeszcze powoływanie się na rozporządzenie KE nr 702. Proszę tylko o potwierdzenie, bo wiem, że taka decyzja jest podjęta, iż to kryterium 70% nie obowiązuje. Sądzę, że w takim przypadku od początku, jak były prowadzone wszystkie szacowania Komisji, to niepotrzebnie sobie to kryterium narzuciliśmy, skoro nikt tego nie wymagał. To by była jedna sprawa.

A druga sprawa to jest kwestia melioracji. W związku z tym, że temat został poruszony, a odpowiedzi nie było, to dopowiem. Otóż jeśli chodzi o melioracje szczegółowe i spółki wodne, to w ostatnich latach jest rocznie po 210 mln zł z rezerw budżetowych na ten cel. To są znaczące środki. Mogę powiedzieć, że to już widać w terenie, na ile ruszyły melioracje. To już widać w terenie, przynajmniej jak ja jeżdżę, to widzę te zmiany. Mówię też o mojej Wielkopolsce, że tam nie brakuje świetnie działających spółek wodnych, gdzie rolnicy płacą od hektara po 30 zł. Jest dofinansowanie z budżetu, samorządu wojewódzkiego, samorządu gminnego i powiatowego, bo są takie możliwości.

Niedawno zostałem zaproszony do takiej spółki wodnej w powiecie gnieźnieńskim, gdzie już pracują koparki, tak jak w Holandii. Skoro mamy w PROW dofinansowanie do spółki wodnej do 500 tys. zł, to oni mówią tak: kupimy jeszcze jedną koparkę z tego programu i za dwa-trzy lata będzie u nas tak, jak w Holandii. A więc te działania są podejmowane. Wymaga to innego podejścia. Uważam, że już teraz nie zdążymy, ale warto by było, żeby może Komisja rolnictwa pojechała i zobaczyła te przykłady świetnie działających spółek wodnych.

A zatem są te mechanizmy; trzeba je wspomagać, ale też potrzeba aktywności. Wiadomo, czyje są pola i potrzebna jest odpłatność. Wiem, o czym mówię, bo mówię o konkretach. Bardzo dobra jest decyzja dofinansowania do spółek wodnych w nowym PROW do 500 tys. zł, bo łopatami już sobie nie poradzimy. Do tego jest potrzebny sprzęt. Odmulanie, wykaszanie, dojazdy do rowów, ciągów. Uważam, że to jest możliwe do zrobienia. Nie jest prawdą, że nic się tu w tym zakresie nie dzieje.

Ponadto ośmielam się zauważyć, że w związku z mniejszym PROW – a była to wielka robota ministerstwa rolnictwa – w styczniu 2013 r. uchwałą Rady Ministrów 5,2 mld euro z polityki spójności zostało przeniesionych do regionalnych programów operacyjnych i tam jest przeznaczonych na gospodarkę wodną, na kanalizację. Teraz trzeba w tych regionalnych programach operacyjnych ładnie to umieścić i te środki wykorzystać na zbiorniki retencyjne itd. To są te realia. Nie jest tak dobrze, ale są pewne mechanizmy. Wymaga to aktywności i samych rolników, i organizacji, i samorządów, i ujęcia tych dużych spraw w regionalnych programach operacyjnych. Mówiłem o tym na przykład w poniedziałek na dużym spotkaniu z udziałem marszałka województwa wielkopolskiego.

Wiemy, że PROW jest mniejszy o te kilka miliardów euro. Ale tylko przypomnę, że na szczycie w Brukseli z premierem Tuskiem ustaliłem, iż w związku ze zmniejszeniem budżetu na PROW z polityki spójności kilka miliardów będzie przeznaczonych w ramach programów operacyjnych na te zadania, które były realizowane przez samorządy wojewódzkie. Taką decyzję Rada Ministrów podjęła w uchwale. To jest do wykorzystania w naszych działaniach. Tak, że są tutaj pewne możliwości.

Wiem, że jeśli chodzi o funkcjonowanie spółek wodnych, to sytuacja w kraju jest bardzo zróżnicowana; ale przy mądrym podejściu, przy zrozumieniu, przy płatności do jednego hektara w wysokości około 30 zł, istnieje możliwość wykonania wielkiej roboty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. O głos poprosiła pani poseł Masłowska. Potem będziemy zamykać dyskusję i oddam głos panu ministrowi. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie ministrze, czy ja dobrze zrozumiałam, że w sprawie...

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Pani poseł, chwileczkę. Panie pośle. Panie pośle! Panie pośle Telus, panie ministrze – bardzo proszę, jeśli chcecie panowie porozmawiać, to później. Pozwólcie zadać pytanie pani poseł Masłowskiej. Bardzo panom dziękuję.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie ministrze, mówił pan, tak przynajmniej zrozumiałam, że dla poprawy sytuacji na rynku wieprzowiny – a wiadomo, iż jest on bardzo zdestabilizowany i zniszczony w Polsce – będą powoływane w przyszłości jakieś obserwatoria na rynku wieprzowiny. Co to takiego jest? Czy to w ogóle ma sens w przyszłości powoływać obserwatoria, skoro mamy już dziś w Polsce sytuację dramatyczną, jeśli chodzi o produkcję wieprzowiny, która została sprowadzona do minimum? O co chodzi? Jakie obserwatoria? Czy to nie jest jakaś fikcja? Czemu to ma służyć? Czy to nie będą znowu spóźnione działania?

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. O głos poprosił jeszcze nasz gość. Ale bardzo proszę, panowie – naprawdę nie przekrzykujmy się, bo nic pozytywnego z tego nie wyniknie. Bardzo proszę.

Sekretarz Związku Zawodowego Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony" Marian Curyło:

Związek Zawodowy Rolnictwa i Obszarów Wiejskich „Regiony", Marian Curyło. Szanowna Komisjo, szanowny panie ministrze. Nieogłoszenie klęski suszy nazywam grzechem zaniechania. Ogłoszenie klęski suszy i ministerstwu rolnictwa, i ministrowi, i innym jeszcze resortom dawałoby wszelakie możliwości ubiegania się o wsparcie z funduszy europejskich.

Trochę stanę w obronie pana ministra Sawickiego, gdyż wylewacie na niego kubeł wody i pomyj; zresztą na wszystkich ministrów rolnictwa w UE tak się wylewa. Chcę tu także docenić pana ministra Plocke, gdyż jest to człowiek odpowiedzialny i zna resort, którym kieruje.

Szanowni państwo. Posłowie sejmowej Komisji rolnictwa i wszyscy posłowie polskiego parlamentu są współodpowiedzialni za to, co się dzieje. Cały czas apeluję, gdyż jeszcze nie jest na to za późno, o ogłoszenie klęski suszy. To otwiera różnego rodzaju możliwości. Nie wiem, dlaczego klęska suszy nie została ogłoszona. Komu to jest na rękę? Dlaczego tak się dzieje?

Reprezentuję rolników, rozmawiam z rolnikami, bywam z rolnikami i widzę, szanowni państwo, że to, co się dzieje, to jest naprawdę ogromna klęska. O tym się nie mówi, bo o tym się nie chce mówić, ale wystarczy zobaczyć, co się dzieje w ogródkach działkowych; tak jest od ogródków aż po ogromne gospodarstwa rolne. Oczywiście latyfundia sobie poradzą; ale te gospodarstwa socjalne, te gospodarstwa małe, które wykształciły synów chłopskich, którzy tutaj zasiadaj – i w tej Komisji, w tych nienagannie skrojonych garniturach – one to odczuwają. To jest już po prostu dobijanie rolnictwa indywidualnego, tego rolnictwa socjalnego. Dziękuję panu za życzliwość, panie przewodniczący. Kończę mój wywód.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Dziękuję bardzo. Oddaję głos panu ministrowi. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Odpowiadając jeszcze na te pytania, które zostały zgłoszone w tej turze, wyjaśniam wątpliwości. Jeśli chodzi o grupę wysokiego szczebla i obserwatorium rynku trzody chlewnej, to obserwatorium jest to jak gdyby monitoring funkcjonowania całego rynku wieprzowiny w całej Unii. To jest rozwiązanie podobne do tego, które już obowiązuje, jeśli chodzi o rynek mleka w UE. W tym był wydatny udział polskiej delegacji

– w przygotowaniu takiego wniosku i wdrożeniu tego wniosku do praktyki. Uważamy, że nasz kraj ma duże możliwości, jeśli chodzi o produkcję wieprzowiny. W związku z tym KE poparła tę inicjatywę i uważam, że dobrze zrobiła.

Kolejna kwestia. Jeżeli chodzi o uchodźców, bo pan przewodniczący Jurgiel o to zapytał, to Komisja nie odniosła się do finansowego wsparcia tego zagadnienia, ponieważ jest to szerszy problem, który pewnie będzie dyskutowany w najbliższym czasie na posiedzeniu szefów rządów. Przewodniczący Rady Europejskiej zwołuje takie spotkanie po posiedzeniu ministrów spraw wewnętrznych państw UE mniej więcej w połowie września, czyli w przyszłym tygodniu. Tam mają zapaść decyzje co do rozwiązania tego problemu, oczywiście łącznie z określeniem kosztów czy finansowego wsparcia, a także aprowizacji.

Sprawa kolejna, która cały czas wraca, a mianowicie kary za mleko. Otóż myślę, że wystarczająco dużo informacji na ten temat zostało już przekazanych. Minister rolnictwa Marek Sawicki występował wielokrotnie do KE, żeby kary, które zostaną nałożone na producentów mleka, nie były egzekwowane jednorazowo. Komisja Europejska podzieliła pogląd polskiej delegacji i wprowadziła rozporządzenie, w którym mówi się o rozłożeniu kar na raty. Kara jest karą. Proszę państwa, nie oszukujmy się…

Głos z sali:

Kara może być umorzona.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Przepisy WPR są jednakowe dla wszystkich państw. Każdy z producentów mleka otrzymał indywidualną decyzję, jeżeli chodzi o produkcję mleka. W związku z tym, jeżeli państwo stawiacie takie pytania, to warto się zastanowić nad tym, gdzie i skąd rolnicy mieli pieniądze, kiedy inwestowali w sektor. Przecież musieli mieć zabezpieczone środki finansowe. Każdy odpowiedzialnie realizuje kwotę mleczną. Jedna trzecia gospodarstw przekroczyła kwoty, powodując oczywiście określone perturbacje na rynku mleka. Przecież to jest oczywiste. W związku z tym, moim zdaniem, nie będzie żadnych dodatkowych regulacji typu umorzenie. Kara jest karą i musi być zrealizowana mimo trudnych sytuacji na rynkach.

Teraz ostatnia kwestia. Chciałbym, żebyśmy mieli pewną świadomość, kiedy mówimy o ogłoszeniu stanu klęski żywiołowej. Informuję Wysoką Komisję, że taki stan klęski rząd może wprowadzić na podstawie art. 228 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Z tym, że jest jednym z warunków, iż może on być wdrożony na okres trzech miesięcy i może być przedłużony o kolejne trzy miesiące za zgodą Sejmu. Ale w tymże okresie są ograniczone prawa obywatela. W tym czasie nie wolno organizować ani wyborów parlamentarnych, ani referendów, ani wyborów samorządowych. Są ograniczone prawa obywateli.

Czy tego chcemy? Czy poprzez ogłoszenie stanu klęski żywiołowej przybędzie więcej pieniędzy na rozwiązanie problemów tych rolników, którzy mają straty w gospodarstwie? Nie – i nie będzie więcej pieniędzy, a więc zakończmy ten temat. Rzeczywiście nie ma takiej opcji i nie było takich przesłanek, żeby rząd ogłosił taki stan. Słusznie postąpił rząd, nie ogłaszając stanu klęski. Natomiast zdecydowaliśmy się na wsparcie finansowe dla tych rolników, którzy w wyniku zjawiska suszy mają określone starty. To tyle chciałem jeszcze dodać.

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Bardzo serdecznie dziękuję, panie ministrze. Przystępujemy do punktu trzeciego porządku obrad – sprawy bieżące. Czy ktoś chciał poruszyć jakieś sprawy? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie...

Głos z sali:

Czy była odpowiedź na temat zmian w redystrybucji?

Przewodniczący poseł Artur Dunin (PO):

Tak. To już było. Jedno i drugie. W takim razie zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo. Do zobaczenia o godz. 14.00 na kolejnym posiedzeniu Komisji rolnictwa w sali nr 22. Serdecznie zapraszam.